CZĘŚĆ VIII. № 90. ROK 4 (1833.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjném; w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena *Roczna*: w Rossyi, s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 rub. as. *Półroczna*, 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Smirdina: *Roczna*, 45 r. as. *Półroczna*, 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna*, 55 r. *Półroczna*, 28 r. ass.

Piątek, $\frac{17}{29}$ Listopada.

Tygodnik Petersburski będzie wychodził w roku 1834 bez żadnej zmiany w teraźniejszym układzie i cenie. Osoby, życzące prenumerować na to pismo, proszone są o wczesne zgłoszenie się.

Wiadomości krajowe.

Petersburg $\frac{16}{28}$ Listopada.

Ukaz Cesarski *do Rządzącego Senatu.*

(urzędowie.)

«Zwracając ciągłą uwagę Naszę na postępy ogólnego, prawdziwie narodowego, wychowania w Państwie, uznaliśmy za przyzwoitą, po przeniesieniu Lyceum Wołyńskiego s Krzemieńca do Kijowa, przekształcić je na wyższy zakład naukowy, z należytą rozciągłością i na stałych zasadach, szczególniej dla mieszkańców gubernij: Kijowskiej, Wołyńskiej i Podolskiej, których dziedziczna o dobro oświaty gorliwość ustaliła i na potomne czasy pomyślny byt naukowych w tym kraju zakładów.

Tym sposobem, wybrawszy miasto Kijow, od dawnych już lat na założenie Uniwersytetu przeznaczone, dla całej Rossyi zarówno drogie, niegdyś kolebkę świętej wiary przodków naszych, i razem pierwszego świadka ich narodowego bytu, roskazaliśmy założyć w niém Uniwersytet pod szczególną opieką i na pamiątkę wielkiego oświeciciela powierzonej nam od Boga krainy, a to na zasadach następnych:

1) Mający się otworzyć w Kijowie Uniwersytet mianować Uniwersytetem Cesarskim S. Włodzimierza.

2) Uniwersytet ten złożyć ze dwóch oddziałów: Filozoficznego i Prawnego. Ustanowienie w nim oddziału Medycznego zostawujemy do własnéj Naszej, w czasie późniejszym, uwagi.»

3) Uniwersytetowi Sw. Włodzimierza nadane zostają wszystkie dochody s funduszów i kapitałów, ofiarowanych przez szlachtę gubernij Wołyńskiej, Podolskiej i Kijowskiej na rzecz Lyceum Wołyńskiego, które mają na przyszłość stanowić nietykalną własność tego Uniwersytetu. Nadto, na utrzymanie Uniwersytetu S. Włodzimierza, i na wybudowanie dlań gmachów, obrócone będą wszystkie źrodła i summy, poszczególnie wymienione w zatwierdzoném przez Nas przedstawieniu Zarzadzającego Ministerstwem Oświecenia Publicznego. Niewystarczającą zaś na utrzymanie Uniwersytetu summę zapełniać ze Skarbu Państwa.

4) Ministerstwo Oświecenia, niezwłocznie, pod bezpośredniem przewodnictwem Naszém, ułoży Ustawę i Etat Uniwersytetu Sw. Włodzimierza i przedstawi Nam one do zatwierdzenia.»

Własną J. C. Mości
ręką podpisano:

MIKOŁAJ.

W Petersburgu
8 Listopada 1833.

(Przedstawienie P. Zarządzającego Ministerstwem Oświecenia, zawierające zasady, na których urządzonym zostaje Uniwersytet Sw. Włodzimierza, umieścimy w przyszłym Nrze.)

— Przez roskazy dzienne Cesarskie, zmarli, wykreśleni zostają ze spisów: 8 b. m. Członek ogólnego zgromadzenia intendencyi Czarnomorskiej floty i portów, Jenerał-major *Belizaryi*, i 12 b. m. Komendant Tobolska, liczący się w wojsku Jenerał porucznik *Nazimow*.

— Przez Reskrypt Cesarski, z dnia 3 b. m., Wicegubernator Estlandzki, Rzecz. R. Stanu *Loewenstern* mianowany kawalerem orderu Ś. Stanisława 2 klassy. —

— Kawalerem tegoż orderu 3 klas. mianowanym został, przez Ukaz Cesarski do Kapituły orderów z d. 26 przeszłego m., Rządzca kancelaryi byłej komisyi na rozbiór interesów Głównego Sztabu i kancelaryi ś. p. W. X. Cesarzewicza 6 klassy *Biernacki*.

— Podczas podróży, którą N. PAN w ostatnich czasach odbył zagranicę, J. C. M. raczył dać order Św. Andrzeja hrabi de *Ficquelmont*, posłowi nadzwyczajnemu i pełnomocnikowi Cesarza Jmci Austryackiego w Rossyi; order S. Alexandra Newskiego, Jenerałowi *Witzleben*, Jenerał-adjutantowi Króla Jmci Pruskiego; feldmarszałkowi-porucznikowi xięciu *Windischgraetz;* Jenerałowi jazdy xięciu *Krenwill*, służby Austryackiej; i wielkiemu Burgrabi Czeskiemu hrabi *Chotek;* order Orła Białego, baronowi *Maltzahn*, Marszałkowi Dworu Króla Jmci Pruskiego i Radcy Tajnemu Austryackiemu baronowi *Ottenfels;* order S. Anny 1 klassy, Radcy Tajnemu Austryackiemu baronowi *Binder* (z brylantami), tudzież Jenerał-majorom służby Austryackiej xięciu *Reuss* i *Sahlhausen* i Jenerał-majorom von *Wrangel* i xięciu *Jerzemu* Hesskiemu, służby Pruskiej; nakoniec order S. Stanisława 1 klassy P. *Martin*, Dyrektorowi kancelaryi Cesarza Jmci Austryackiego.

Cesarz Jmć Austryacki, raczył, przy tejże okoliczności, nadać: Wielki krzyż orderu Węgierskiego S. Szczepana, Jenerał-adjutantowi hrabi *Benkendorff;* krzyż Komandorski tegoż orderu Rzeczywistym Radcom Stanu, baronom: *Brunow* i *Sacken;* Wielki krzyż orderu S. Leopolda, Wice-admirałowi, Jenerał-adjutantowi, Naczelnikowi Głównego Sztabu marynarki, xięciu *Mienszikow;* krzyż Komandorski tegoż orderu Pułkownikowi xięciu *Suworow* i krzyż Kawalerski tegoż orderu Radcy Dworu *Kudriawskoj* i Kamerjunkrowi hrabi *Chreptowiczowi;* nakoniec order korony żelaznej 1 klassy, Jenerał-adjutantowi *Adlerberg*.

Król Jmć Pruski raczył dać order Orła Czarnego Jenerał-adjutantowi hrabi *Benkendorff*, a Orła Czerwonego 3 klassy, Radcy Stanu *Posen*.

PRAWIDŁA PRZYJMOWANIA ZARĘK CZYLI KAUCYJ, (залогъ) W WYDZIERŻAWIENIU MONOPOLIJ TRUNKOWYCH, OD R. 1835 PO 1839.

(*Patrz Tygodnik* N. 87 str. 528.)

Na cel zabezpieczenia dzierżawy monopolij trunkowych w gubernijach Wielko-Rossyjskich, od roku 1835 po 1839, następne zaręki, odpowiednie $\frac{1}{3}$ części rocznej do skarbu opłaty i dodatkowemu zabezpieczeniu $\frac{1}{4}$ części, przyjmowane będą:

1) Pieniądze gotowe, i, na równi z niemi, bilety Skarbu Państwa, z zaliczeniem wypadających procentów; te bilety, przez Izby Skarbowe mają być odsyłane do Głównej Kassy Państwa, gdzie, w miarę ich wyjęcia z obiegu, wymieniane będą na bilety bankowe; bilety Lombardu, czyli kassy zachowawczej, Banków i Urzędów Powszechnej Opieki, w summie zupełnej; bilety Komisyi Umorzenia długów, wydane na kapitały zapisane do xięgi długów Państwa, na zasadzie prawideł dla nich przepisanych; akcye kompanii Rossyjsko-amerykańskiej, za połowę ich wartości; akcye kompanij Rossyjskiej zabezpieczeń od ognia, również za połowę nazywalnej ceny, to jest za 500 rubli i bilety zakładów krajowych Finlandzkich, tudzież Liflandzkich i Estlandzkich kass kredytowych, w summach zupełnych, rozumiejąc wszelkie dokumenta, które tego wymagają, z blankowemi nadpisami. Bilety Lombardów, czyli kass zachowawczych, będą przyjmowane bez pieczęci; te zaś które są za pieczęciami, s powodu doświadczonych niedogodności, przyjmowane nie będą.

Na biletach Banków pożyczkowego i Handlowego, przy składaniu ich na zaręki w dzierżawach, jeżeli są wydane na pewne imię, powinny być, jak wyżej powiedziano, przekazowe nadpisy; a osoba biorąca na siebie dzierżawę ma na tymże bilecie wyrazić, iż składa go na zarękę w takim mianowicie urzędzie, w takiej summie, i s takim warunkiem, że urząd, w razie niewypełnienia przyjętych przez dzierżawcę warunków, ma prawo uzyskać dla się należyte zadośćuczynienie s kapitału wyrażonego w bilecie, który, jeżeli jest własnością wiadomej, obcej, to jest w dzierżawie nie uczestniczącej osoby, odpowiada samym tylko kapitałem, a procenta, jeżeli na nie oddzielnego przekazu nie uczyniono, oddają się właścicielowi biletu. Po ustaniu dzierżawy urząd, w którym złożony na zarękę bilet zostawał, powinien na nim nadpisać, że jest od zaręki wolnym i że się zwraca temu, który go był złożył. Jeżeli zaś bilet jest własnością samego dzierżawcy, lub wydany na niewiadomą osobę, i stąd poczytuje się również jako jego własność, żaden nadpis przekazowy nie jest potrzebnym i w takich biletach pozyskiwanie skarbowej należności, w razie uchybienia, ma miejsce nietylko s kapitału, lecz i s procentów.

2) Domy mieszkalne i sklepy, czyli kramy, w stolicach i miastach gubernijalnych, murowane, kryte żelazem lub dachówką, w całości będące i od pożaru zabeśpieczone, przyjmują się na następnych zasadach:

a) Powinny być oszacowane we wszystkich materyałach tak palnych, jako i niepalnych, przez przysięgłych taxatorów i architekta gubernijalnego, s poświadczeniem, przez tego ostatniego, że są w dobrym stanie i że oszacowanie jest umiarkowane. Ciż taxatorowie i architekt mają zaświadczyć, że wyrażona cena nie przewyższa stałych dochodów z lat ośmiu, po potrąceniu zwykłych wydatków; jakowe dochody, równie jak i same oszacowanie, powinna też jest sprawdzić Rada (Дума) miejska. W razie sprzedania, a niewystarczenia, takich zaręk, taxatorowie odpowiadają za niedostatek, a jeśliby własny ich majątek na całkowitą wypłatę nie wystarczył, brakująca reszta będzie uzyskaną od całej gromady miejskiej, która ich wybrała. Architekci zaś i członkowie Rad, za fałszywe poświadczenia oddani będą pod sąd, na cel ukarania ich podług prawa i zwrócenia z ich własnego mienia strat, na jakie gromadę miejską narazili.

Oprócz budowli w stolicach i miastach gubernijalnych mogą nadto być przyjmowane, w sposobie zaręki na dzierżawę monopolij trunkowych, domy mieszkalne i kramy murowane, kryte żelazem lub dachówką, w dobrym stanie będące, zabeśpieczone i położone w następnych miastach portowych i powiatowych: Windawie, Goldyndze, Ekaterynburgu, Jelcu, Kremeńczugu, Kronsztacie, Lipawie, Morszańsku, Nikołajewie, Nieżynie, Odessie, Orenburgu, Porchowie, Rybińsku, Sewastopolu, Starej-Russie, Starodubie, Taganrogu, Torżku, Uralsku, Teodozyi, Carskiem Siole, Szui, Gatczynie, Peterhofie i, z obwodu Bessarabskiego, w miastach Izmailu i Reni. W tych wszystkich miastach zamiast gubernijalnych architektów, mają do oszacowania należeć miejscy architekci, gdzie zaś ich niema, oszacowanie powinno być czynione całem sądownictwem Rady Miejskiej. Odpowiedzialność zaś za słuszność naznaczonej ceny i za niedostatek wartości domów i kram po tych

miastach opiera się na tych samych zasadach, jakie wyżej są wyłożone.

b) Na domy i kramy, równie jak i na wszelkie zaręki nieruchomości, mają być składane należyte świadectwa o właścicielstwie ich i swobodności. W tych świadectwach ma być wyrażono, iż budowle te były szacowane na nowo, podług ustawy wydanej w 1832 roku we względzie opisu i szacowania, lub, że taxatorowie potwierdzają dawne ocenienie; nadto ma być oznaczony zakres, do jakiego oszacowanie się rozciąga, wraz z odpowiedzialnością taxatorów. Ten w żadnym razie nie może być krótszym nad lat pięć, licząc od początku dzierżawy, to jest od roku 1835.

c) S summy szacunkowej wytrąca się $\frac{1}{4}$ na nieruchomości w stolicach, a $\frac{1}{3}$ na te, które są położone w gubernijalnych, portowych i powiatowych miastach.

(d. c. p.)

Wyciąg ze Zdania Sprawy Cesarskiej *Akademii Kunsztów, czytanego na uroczystém posiedzeniu publicznem 30 Września b. r., przez Prezydenta Akademii P. Rzecz. Radzcę Tajnego Olenin.*

„Trzy lata upłynęło od czasu nadania Akademii nowych ustaw; w tym przeciągu Członkowie jej całemi siłami dążyli do jednego celu, to jest: aby pożyteczną pracą dowieść swej wdzięczności Monarsze, który każdego z nich w szczególności i całej Akademii w ogóle stał się Dobroczyńcą."

Prace Członków były dwojakiego rodzaju: jako artyści, mieli na widoku własny postęp, każdy w swoim kunszcie; jako nauczyciele, rozwijali młode talenta, poruczone ich przewodnictwu.

W pierwszym zrobiono wszystko co było można: Wystawa tegoroczna przekonywa, że kunszta, i w ogóle i w szczegółach, postępują. Nigdy nie było wystawiono w jednym czasie tyle dostojnych i nawet tak ważnych robot, ile teraz.

Co się tyczy wychowańców Akademii i postronnych artystów, od niej zależących, nie można pominąć tej istotnej uwagi, że teraz nie ma tyle słabych robot, ile bywało dawniej, a nawet wiele z nich zasługuje na szczególniejszą baczność. Geniusze się rodzą. Częstokroć nawet dojrzewają bez obcej pomocy; lecz ileż talentów gubi zła metoda, obojętność uczących, fałszywe wyobrażenia uczniów?

Bądźmy sprawiedliwi: Akademia Kunsztów, od dnia założenia swego, podziśdzień, przyniosła nader wiele pożytku: ukształciła kilku artystów wybornych, przynoszących zaszczyt Rossyi, chlubnie znanych w Europie; ale nigdy w niej nie uczono s takiém przeświadczeniem o postępie uczniów, jak teraz; albowiem, gorliwość w uczących, ani żądza nauki w uczniach, nigdy nie były tak powszechnemi, jak w ostatnich trzech leciech.

Szczęśliwi jesteśmy, że żyjemy w tym czasie. Potomkowie nasi będą cieszyć się tworami, którebyby nigdy dla nich niedojrzały, gdybyśmy nie pracowali; pracujemy zaś dla tego, że Ojciec nasz pragnie prac pożytecznych i cenić je umie. Przez nowe ustawy nadane są takie prerogatywy dla kunsztów, przeznaczone takie nagrody dla celujących artystów, jakiemi się nie poszczyci żadne z najoświeceńszych Państw Europy. I możnaż potém dziwić się, że w tak krótkim czasie działalność wzmogła się, spółzawodnictwo wzrosło, że miłość sławy się rosplenia, ludzie s talentami oddają się kunsztom i pracujący nad niemi robią postępy?

Teraz, oprócz obecnych w Akademii uczniów pierwszego stopnia, kończących naukę, uczniów 2 stopnia i pensyonaryuszów, których liczba wynosi do 130, uczęszcza na lekcye rysunku 147 osób, tak zwanych uczniów postronnych.

W ciągu upłynionych trzech lat uznano za wolnych artystów 17 uczniów Akademii, 33 uczniów postronnych. Z liczby 22 kandydatów do posad nauczycieli rysunku w Gymnazyach i szkołach powiatowych, 14 otrzymało te miejsca, dwóch dopuszczono do pełnienia obowiązków nauczycielskich, trzem pozwolono za rok znowu przynieść swe roboty pod rozbior Akademii, trzem odmówiono zupełnie, s przyczyny słabości ich w rysunku.

Z gubernij wewnętrznych przybywa tu młodzież w zamiarze kształcenia się lub doskonalenia w kunsztach. Za granicą, prócz utrzymywanych kosztem Rządu i Towarzystwa Zachęcenia Kunsztów artystów Rossyjskich: PP. Kipreńskiego i Sobolewskiego, są pensyonaryusze: Hrabi M. Woronćowa, *Łapczenko*, którego obraz (Zuzanna) znajduje się na terazniejszej Wystawie, i kopija z Andrzeja *Sacchi*, (Ś. Romuald z bracią) zrobiona s polecenia Akademii, umieszczona w jednej z Sal Akademicznych;—Hr. D. Szeremetiewa, *Posnikow*; a niektórzy, mianowicie: dwaj bracia *Szaszyn* i *Pnin*, podróżują o własnym koszcie. Artysta *Twerskoj*, człowiek niemajętny, wyjechał w r. zeszłym do Rzymu, dla doskonalenia się, nie mając innych środków utrzymania się prócz nadziei. Akademija dała mu pomoc, poleciwszy zdjęcie dla niej kopii ze znakomitego *fresco* Gwidona Reni: Aurory. Są to dowody, że miłość Sztuk Pięknych i pewność pozyskania względów i zachęceń od Rządu pobudzają młodzież do starania się o rozwinięcie swoich talentów.

Akademija nie na sam tylko wydział Sztuk Pięknych zwróciła szczególną uwagę: wszystkie w ogólności nauki, wchodzące, podług dodatku do Ustaw Akademii, do składu zupełnego kursu akademików, dzięki PP. nauczycielom, wykładane są s pożytkiem. Teorya Smaku i Sztuk Pięknych, Anatomija ciała ludzkiego, Teorya sztuki budowniczej, których tu przed tém nie uczono, w ciągu trzech lat ostatnich były naszym uczniom wykładane. Examina, w wydziale naukowym, były we wszystkich przedmiotach nader zaspokajające.

W wydziale kunsztów zrobiono wiele urządzeń, które przyniosły znaczny pożytek dla uczniów. Dla malarzy pomnożono ilość wzorów z natury różnych charakterów; akademików 1 stopnia postanowiono zaprzątać wykonywaniem programmatów; przez trzy wciąż lata, po zadaniu na każdy miesiąc przedmiotów do kompozycyi, Sekretarz Konferencyi czyta im objaśnienie wszystkiego, co powinno wchodzić do każdego obrazu; P. Worobjew tymczasem daje im rady względem perspektywy, tak nieodzownej dla każdego utworu; Peizażyści i ćwiczący się w perspektywie malują widoki z natury; w celu zachęcenia do kształcenia się w rysunku ustanowione są w klassie wzorów z natury oddzielne prawidła o nagrodach przy examinach miesięcznych i tercyałowych; ćwiczącym się w rysunku Architektonicznym zadają się co miesiąc i co tercyał programmata takiego rodzaju budowli, które oswajają uczniów s potrzebami, wygodą i charakterem każdej; i, nie tylko

wymagają wyobrażenia i pojęcia piękności, ale też rzeczywiście mogą im s korzyścią służyć i po wyjściu z Akademii.

Są to wszystko skutki nowych ustaw Najłaskawiej Akademii nadanych; ale nie na nich ograniczają się łaski Monarsze i troskliwość Zwierzchności o jej i kunsztów dobro. Najjaśniejszy Pan raczył w r. b. obdarzyć Akademiją zbiorem obrazów i rycin, które przedtém należały do xięcia Sapiehy. Z liczby pierwszych przeszło 30 obrazów przyłączono do zbioru składającego Muzeum Akademii. Godniejsze uwagi są dwa szkice Pawła *Veronese*, obrazy Verneta, Ruisdala, Woowermana, Metsiu, Vico, Netchera i t. p.

Zbiór rycin zawiera też piękne rzeczy. Można dziś powiedzieć, że gabinet rycin, złożony s tych, które oddawna były własnością Akademii, z darowanego w roku przeszłym zbioru Warszawskiego, s Sapieżyńskich i innych, różnemi czasy darowanych i kupionych, może być uważanym za nader ważny; znajdują się w nim sztuki rzadkie i kosztowne.

Oprócz zbioru Sapieżyńskiego, z woli J. C. M. Akademija otrzymała w darze: sposzyty 18, 19, 20, 21 i 22 wydanych w Paryżu przez Osterwalda malowniczych widoków Grecyi, rysowanych przez Barona Stackelberg, — 8 exemplarzy litografowanych widoków podróży Kupfera na Ural;—1ą i 2ą część dzieła Profesora *Rosselini* pod tytułem: *I monumenti dei l'Egitto e della Nubia dal dottore Ippolito Rossellini*, s pięcią sposzytami należących doń rysunków;—dalszy ciąg wydania *Fumagalli* starożytności Pompei, i w niém opisanie z rysunkami sławnego obrazu mozaikowego bitwy Alexandra Macedońskiego z Daryuszem; — Dublety modelów gipsowych podług których będą odlane płaskorzeźby do pomnika Cesarza Alexandra I;—79 różnych modelów architektonicznych i mechanicznych, które z Najwyższego roskazu polecono było Radzcy Moskiewskiego kantora Rz. R. St. *Lwow* wygotować, na koszt Gabinetu J. C. M. dla Akademii, i nadto 50 figur jeometrycznych; — Kopije z dzieł Rafaela zdjęte zostały przez Artystów Rossyjskich: wygnanie Heliodora ze świątyni przez Bruniusa, Parnas przez Hofmana i pogrzeb S. Petronelli z Guerchin, przez Sobolewskiego, rysunek, który był na wystawie.

Od osób prywatnych otrzymała Akademija następne dary: Akademik Basin, pełniący obowiązek Profesora, ofiarował Akademii najważniejszą z robot swoich, ogromny obraz. (znajdujący się na wystawie) wyobrażający Sokratesa, który ochrania Alcybiadesa w bitwie pod Potideą. (Najjaśniejszy Pan raczył wynagrodzić tę ważną ofiarę orderem Ś. Anny 3 stopnia.) — Rossyjski Poseł w Stokholmie, hr. Suchtelen przysłał w darze dwa posągi znanego artysty Szwedzkiego, Sergel, wyobrażające śpiącego Endymiona i Wenerę; — Dowodzca oddzielnego korpusu Kaukazskiego Jenerał-adjutant, baron Rosen, kilka litografowanych wizerunków poległego w bitwie pod Gimrach Kazi-Mułły; — Prezydent Akademii ofiarował jej obraz wystawujący koronacyą Katarzyny II, malowany przez Torelli, i znaną rycinę Edelinga z Lebrun: Zbawiciel na krzyżu, otoczony Aniołami;—Jenerał-adjutant Neidhardt, exemplarz opisania manewrów wojsk, które były przy koronacyi Najjaśniejszych Państwa; — i nakoniec artysta Bosse ofiarował Akademii wydany przezeń sposzyt projektów domów podmiejskich.

Pewien znakomity podróżny, zwiedzając niedawno Akademiją, po obejrzeniu wszystkich jej szczegółów, powiedział: «Jeżeli Rossya nie będzie miała wielkich artystów, nie będzie to winą Rządu.»

Ja powiem: mamy już ich i będziemy mieli. Kunszta pomknięte są naprzód skinieniem tej potężnej prawicy, która włada losami Rossyi i nie zatrzymają się w postępach swoich.

Położywszy rękę na sercu, zapytajmy siebie: czy gorliwość nasza odpowiada żądaniu Monarchy: widzenia kunsztów na stopniu wysokim, godnym Jego sławnego panowania? — Sumienie czyste, przekonanie wewnętrzne, odpowiadają za nas: robimy wszystko co możemy. Jeżeli własne nasze siły są za słabe, rozwiniemy siły innych, utorujemy drogę przyszłym geniuszom, wskażemy cel, ich godny — i Opatrzność pobłogosławi naszym usiłowaniom, i t. d.

— S Petersburga wyjechali: 10 b. m., do Narwy Dowódzca pułku gren. Króla Jmci Pruskiego Jener.-major *Obradowicz;* i 11go Jenerał-major korpusu dróg komun. *Bistrom;* do różnych gubernij, Jenerał-major korpusu dróg komun. *Rokasowski.* *(G. P.)*

Ilość rzemieślnikow w Odessie. W Dzienniku Odesskim N. 79—82, na rok b. umieszczony był artykuł pod tytułem: *Statystyka Odessy*; bierzemy zeń następną wiadomość o liczbie rzemieślników w ostatnich dziesięciu leciech, okazującą jak się szybko przemysł tego miasta rozwija.

W	roku	1823	było	rzemieślników	1492
—	—	1824	—	————	1565
—	—	1825	—	————	2056
—	—	1826	—	————	2883
—	—	1827	—	————	3623
—	—	1828	—	————	3235
—	—	1828	—	————	2147
—	—	1830	—	————	3340
—	—	1831	—	————	3004
—	—	1832	—	————	2941

W tej liczbie majstrów (chefs d'ateliers) 424. Przypuściwszy że każdy rzemieślnik wyrabia co miesiąc na 50 rub., wartość rocznego wyrobu przez rzemieślników Odesskich wyniesie na rok 1,764,600 rubli. Podług tegoż rachunku, w r. 7823 wartość ta wynosiła tylko 895,200 r.— W przeciągu zatem 10 lat, prawie się podwoiła.

Wiadomości zagraniczne.

Londyn 12 *Listoada*. Dzisiaj odbyła się rada gabinetowa, na której, uchwalono jak powiadają, zwołanie izb parlamentu w połowie przyszłego Stycznia.

— 6 b. m. deputacya miasta Durham złożyła patent na prawo obywatelstwa lordowi Grey.

— Paganini odpłynął 10 b. m. z Douvres do Calais.

— Statek parowy Confiance, przybyły 9 b. m. do Falmouth, przywiózł nam wiadomości z Lizbony dochodzące 2 i z Oporto 4 b. m. Do tej daty nie zaszło tam nic ważnego. Oba wojska stały na przeciw siebie w Santarem, migueliści zamknięci wewnątrz miasta, konstytucyoniści zaś

rozłożeni obozem dokoła. Sam don Pedro wrócił do Lizbony, i nic nie mówiono o bliskim szturmie Santarem. Plany xcia Braganza wiadome są jednemu tylko P. Saldanha i w najgłębszéj trzymają się tajemnicy.—W Oporto żywność obfituje i handel znowu mocno się ożywia. Jenerał Stubbs wyszedł był z miasta na wzwiady, lecz powrócił nigdzie nieprzyjaciela nie spotkawszy.—W okolicach Lizbony wszystko było spokojném, od Obidos aż do Santarem. Wojsko don Pedra, liczące 14,000 piechoty, 800 jazdy, i 18 dział polowych, rościąga się na północ tego miasta do Tremes, na wschód do Pernes, s południowej zaś strony dotyka samego prawie Tagu, tak, iż migueliści zupełnie są zamknięci, prócz małego przejścia ze strony Almerim, gdzieby wszakże przebyć im należało przez nader trudną przeprawę na rzece.—22 z. m. dwa bataljony ochotników odpłynęły do Aldeagalega, i wszystkie odwodowe oddziały otrzymały roskaz gotowania się w tęż drogę. Cztery okręty wojenne z jednym statkiem parowym odpłynąć miały do Madery.—S prywatnego listu z Lizbony z d. 2 b. m. dowiadujemy się, iż miasto Leiria oświadczyło się za doną Maryą, i że don Carlos znajdował się 21 t. m., wieczorem, w Castello Branco, gdzie infantka dona Maria Francisca zjechała się z nim nazajutrz.

— Podług ostatnich wiadomości z Mexyku, Santana z wojskiem swoim dotychczas stał w Queretaro, przeciwnicy zaś jego: Duran i Arista założyli w Guanaxuato tymczasowy rząd centralny, który popełnia wielkie nadużycia i ..ciski pomiędzy angielskiemi stowarzyszeniami górniczemi, i wszelkiéj klassy osobami prywatnémi. Wewnętrzna niespokojność kraju, łącznie z grassującą w Mexyku cholerą, s któréj od 5 Sierpnia do 11 Września b. m. umarło przeszło 2,000 osób, pociągnęły za sobą zupełne prawie wstrzymanie wszelkich obrotów handlowych, i, w ciągu ostatnich pięciu tygodni, komunikacya pomiędzy większą częścią prowincyj tej rzeczypospolitej zupełnie była przerwaną. Trwanie rozruchów wstrzymało też odejście zwykłych transportów srebra z Zacatecas do Tampico. Różne atoli domy zagraniczne kupieckie i kompanije górnicze w Zacatecas, starały się wszelkiemi siłami o skłonienie rządcy tej prowincyi do dania im potrzebnéj, dla bespieczeństwa wspomnianego transportu eskorty. Sam nawet transport z Mexyku do Vera-Cruz wstrzymanym został, dla braku siły zbrojnéj, któraby go do brzegu przeprowadzić mogła. Pronunciadowie, które to nazwisko przybrało dziś sobie stronnictwo Arista, nie wybrali jeszcze żadnéj kontrybucyi z mieszkańców miasta Real de Monte; ci atoli ostatni w ciągłej zostawali obawie, i dopiero dowiedziawszy się o zbliżeniu się wojska rządowego, poczęli mieć nadzieję uniknienia ucisków i nadużyć ze strony powstańców: «Przez cały tydzień, pisze z rzeczonego miasta jeden s korrespondentów gazety Times, mieliśmy u siebie do 700 ludzi wojska rządowego; odartych i na wszystko gotowych, pod roskazami jakiegoś francuza, który mocnego nabrawszy upodobania ku jednemu z dział naszych, zmusił nas do osadzenia mu go, z inném jeszcze *4ro-funtowem* działkiem, które miał s sobą, na lawety, i przeczyszczenia wszystkiej prawie broni jego oddziału. Zresztą zapłacił za to, i natychmiast uczynił wycieczkę przeciw nieprzyjacielowi, który, według jego domysłów, obozować miał o 10 leguas, i chciał mocno go pobić. Ale zmuszony nakoniec został tył mu obronić, a, szczęściem, i ten ostatni musiał się niebawem cofnąć przed wyższemi siłami sławnego Guadalupe Victoria. Victoria stoi dotąd w bliskości naszego miasta, i wstrzyma zapewne pronunciadów od szerzenia się w okolicach z nadużyciami swojémi. Obawiają się atoli o dobrą wiarę samegoż naszego prezydenta, i czyli republikańskie jego zasady dość są ustalonemi, do oparcia się podszeptom stronnictwa przeciwnego, które, za wsparciem wszechmocnego w kraju naszym duchowieństwa, oświadczyć się miało s chęcią wyniesienia, w razie swojej przewagi, jenerała Santana ze stopnia Prezydenta na Dyktatora rzeczypospolitej.»—W Vera-Cruz umarło od 21 Sierpnia do 13 Września s cholery do 1,200 osób, chociaż ludność całego miasta nie przewyższa 6,000 mieszkańców.

Paryż 13 Listopada. Od kilku dni rzemieślnicy tutejsi poczynają się mocno ruszać. 11*go* do 4,000 piekarczyków, tudzież czeladzi warsztatów krawieckich i drukarskich zebrało się u rogatki du Maiue. Dzień atoli przeszedł dość spokojnie; tylko około 15 osób zatrzymano.

— Komunikacye z Hiszpaniją ciągle nade są trudne. Czterej gońcy, zatrzymani w drodze, przymuszeni zostali wyrzec się nietylko swoich depeszy, lecz nawet powozów i koni.

— *Bulletin Ministeriel* daje nam następujące wiadomości z Hiszpanii:

Wiadomości otrymane przez rząd z Madrytu dochodzą 31 z. m.

Rozbrojenie ochotników Królewskich dokonaném zostało bez trudności, i większa część tych którzy z miasta wyszli schwytaną i na powrot przyprowadzoną została, przez wysłaną za niemi pogoń.

28 i 29 kilka małych oddziałów przebiegało ulice, z okrzykami niech *żyje wolność!* i z obelgami przeciw P. Zea-Bermudez, lecz kilka patrolów wystarczyło na ich rosproszenie.

Gazeta Madrycka ciągle ogłasza liczne rosporządzenia względem zmian i reform w rozmaitych gałęziach publicznego zarządu. W dwóch nowych wyr.kach Królewskich nakazaną właśnie została rewizya praw i rosporządzeń o druku i pasportach. Trzeci zapowiada projekt wprowadzenia jednostajności w miarach i wagach.

Stan prowincyj Wschodnich i Południowych okazuje się dotąd, w ogólności, sprawie Królowéj przyjaznym.

Inaczej atoli rzecz się ma s prowincyami północnemi. Zbywa nam wprawdzie na szczegółowych doniesieniach o porażce poniesionej przez wojsko el Pastora w okolicach Aspeytria; lecz, zeznajemy, iż sam powrot el Pastora z jenerałem Castanos do Saint-Sébastien, każe nam się mocno lękać względem nowego rzeczy obrotu w Biskai.

El Pastor z jenerałem Castanos dowodzą wszystkiemi prawie regularnemi siłami, jakie rząd Królowéj w prowincyach Baskich posiada. Powolność i zwłoka w obrotach jenerała Sarsfield, dająca pole do wielu niepomyślnych domysłów, względem usposobienia prowincyj przez które ma przechodzić; zajęcie przez powstańców miasta Tolozy; —wszystko to nadaje wybuchłemu w tej części Hiszpanii rokoszowi ważność, któréj zaprzeczyć mu nie możemy, i która wymaga szybkiego i skutecznego przeciwdziałania.

Zwycięstwo otrzymane przy Logrono przez jenerała Lorenzo, nie pociągnęło za sobą żadnych skutków, jakichby się spodziewać należało. Poruszenie to zdawało się nam zostawać w związku z obrotami jenerała Sarsfield, lecz okazuje się, iż mogło być przedsięwzięciem całkiem odosobnioném.

Ognisko powstania znajduje się zawsze w samem Bilbao;

i stamtąd rościąga swoje działanie w promieniu 20 do 30 mil na około.

— *Indicateur de Bordeaux* z d. 6 b. m. ogłasza następujący list z Madrytu z d. 26 z. m.

Stan wewnętrznych prowincyj Hiszpanii nie jest zaspakajającym; w znacznej nawet ich liczbie daje się widzieć skryta fermentacya, która bynajmniej nie rokuje pomyślnych dla spokojności skutków. Z Segowii, Cuenca i innych punktów, gdzie duchowieństwo jest bardzo liczném, domagano się już kilkokrotnie wojskowej pomocy, dla stłumienia rokoszu. W Valdepenas, w prywatnym domu jednego ochotnika Królewskiego, znaleziono znaczny zapas broni ognistej.

24 wyszedł z Madrytu nowy jeden batalion gwardyi Królewskiej, w kierunku Aranda de Duero.

Głoszą też o nowych rozruchach i poruszeniach na rzecz infanta, wybuchłych w Valeras, Maladze i innych punktach Królestwa Grenady. W Murcyi, stołeczném mieście prowincyi tego imienia, na rogach wszystkich ulic zjawiają się buntownicze odezwy. Obawiają się podobnież bliskiego wybuchnienia rokoszu w Toledo, i znaczne oddziały wojska przebiegają wzdłuż i wszerz tę prowincyą, dla ukrócenia i zastraszenia karlistów.

Xiądź Mérino udał się do Sepulveda, a stamtąd, jak mówią, do Soria. Obawiają się stąd mocno o bespieczeństwo korrespondencyi s Francyą, która dotychczas zwykle szła na Arragoniją.

— Piszą s Saint-Jean-da-Luz z d. 2 b. m. «Kapitan jednego okrętu który zawinął właśnie do portu naszego, wracając z Bilbao, skąd odpłynął wczora, zapewnia, iż miasto rzeczone ciągle jest w stanie zupełnego rokoszu. Na ulicach widać tam tylko zbrojnych wieśniaków, xięży i mnichów, którzy obiegają wszystkie kwartały, wołając i zachęcając innych do okrzyków: *niech żyje don Carlos!* Na czele powstańców tamecznych stoi pułkowik Cabala, i siły ich cenią na 14 do 16,000 zbrojnego żołnierza, s których około 3,000 kwateruje w samém mieście, reszta zaś po przedmieściach i okolicznych wioskach.—31*go*, o 2*ej* s południa bito we dzwony po wszystkich kościołach, kaplicach i klasztorach miasta, radując się i ogłaszając szczęśliwą wiadomość o uznaniu don Carlosa w Burgos; wrzawa ta trwała do samego wieczora.

— Towarzystwo zachęcenia przemysłu narodowego, w Paryżu, uznało za godny zalety zegar z repetycyami, złożony przez P. Lerau, zegarmistrza z Arguetan (Dep. Orne) i członka tegoż Towarzystwa. Zegar ten zasługuje na uwagę dziwną prostotą składu i regularnością. Zamiast 82 sztuk składających zwyczajne zegary z repetycyami, w zegarze Lerau jest ich tylko cztery, ale nadzwyczaj kunsztownie ułożonych. Po upowszechnieniu tego sposobu, zegary takie bezwątpienia będą się przedawały nader tanio i nadto nie będą uległe psuciu się ani nieregularności, które pospolicie pochodzą ze zbytniego zawikłania mechanizmu.

— Piszą z Vera-Cruz, pod datą 30 Sierpnia. «Na nieszczęście cholera wtargnęła i do naszego kraju, i już od miesiąca grassuje w stolicy. Powiadają że do 16,000 mieszkańców tego miasta, stało się ofiarą tej okropnej choroby. W przeciągu kilku dni liczba umierających pomnożyła się do 1,200 i 1,400 ludzi na dzień. Ulegają jej najbardziej klassy niższe. W Quebec i Guanajujago choroba ta opanowała oba wojska przeciwne i wstrzymała działania wojenne.

— Dzień 4 Listopada, jako rocznica imienin don Carlosa, z największą uroczystością obchodzonym był w Bilbao. Wyprawiano walkę byków, i wieczorem miasto wspaniale było oświeconém.—Karliści zajęli Irun. Według prywatnych listów s Katalonii, i w tej już prowincyi poczynają się okazywać poruszenia na rzecz infanta. Otrzymaliśmy też nadzwyczajną drogą manifest don Carlosa, datowany 6 b. m. z Valencia de Alcantara, z podpisem: JA KRÓL, i zaczynający się od słów: *Z Bożéj Łaski, My, don Carlos V Król Kastylii, Leonu, Arragonii i t. d.*

Bruxella 14 *Listopada*. Król i Królowa JJmć Belgów przybyli 10 b. m. wieczorem do Laeken, s podróży do Paryża.—12*go* Król otworzył posiedzenie izb mową, którą umieścimy w przyszłym N.

Egypt 12 *Listopada*. Z Alexandryi pod datą 20 Wrz. piszą: «Wice Król ku końcowi tego miesiąca wyjedzie do Górnego Egyptu. Wiele tu mówią o dwóch zamiarach, które szczególniej zajmują jego uwagę i na które, jak słychać, ma być obrócona większa część majątku pozostałego po zeszłym niedawno bogatym Defterdar-Beju. Pierwszym z nich jest wykopanie kanału wzdłuż Nilu, od pierwszej rafy pod Assuan, do granic Górnego Egyptu; drugim jest wielka wyprawa naukowa na odkrycie źródeł Nilu.—Ale jeszcze ważniejszą, we względzie politycznym i handlowym, będzie wyprawa, którą Wice Król ma wysłać do Heddżac. Już przedsięwzięte zostały środki ku ukróceniu zamieszek, które były powstały w tej prowincyi. Mehemet-Ali postanowił koniecznie przymusić do uznawania jego źwierzchnictwa Arabii i w tém przedsięwzięciu wszyscy Mahometanie mu będą pomagali. Nie łudzi się on nadzieją iż przez to ściągnie cały handel Indyjski na morze Czerwone; ale bardzo dobrze pojmuje, że część tego handlu naturalnie i rychło tam się obróci, skoro tylko okręty będą miały porty bespieczne, latarnie u brzegów, sterników i bespieczeństwo od rozbojów morskich.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Poseł Francuski przy dworze Rossyjskim, marszałek Maison, przybył 12 b. m. do Dusseldorf, i nazajutrz udał się w dalszą drogę do Petersburga.

— Wszystko potwierdza iż Król Neapolitański, niezwłocznie za otrzymaniem wiadomości o zejściu Króla Ferdynanda VII, odnowił protestacyą swoję przeciw ostatnim jego rosporządzeniom na rzecz infantki Izabelli, i oświadczył się ze stałym zamiarem przywrócenia sukcessyi tronu Hiszpańskiego do stanu prawem saliczném uświęconego.

— Optyk *Uzschneider* w Monachium zrobił niedawno teleskop najogromniejszy ze znanych dotychczas, podobny do teleskopu Frauenhofera. Soczewka tego nowego teleskopu ma 10½ cali w dyametrze. Gazety Niemieckie nie mogą dobrać pochwał dla tego narzędzia. Działanie jego ma być tak silne, że xiężyc wydaje się zbliżonym do ziemi o 68 mil.

Печатать позволяется. С. Петербургъ. 16-го Ноября, 1833. Ценсоръ П. Гаевскій.

W DRUKARNI WOJENNEJ.